

KS. FELIKS ŚCIBORSKI

Lugano (Szwajcaria)

„DESCENSUS AD INFEROS” ASPEKTY „ZAPOMNIANEGO ARTYKUŁU WIARY”

Jaką tajemnicę zamyka cisza Wielkiej Soboty? Oto pytanie, które stawiali sobie chrześcijanie, rozważając tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Pozostaje niewątpliwym faktem Nowego Testamentu¹, że nastąpiło spotkanie Chrystusa ze światem zmarłych po okrutnych wydarzeniach Wielkiego Piątku, a jednocześnie przed zmartwychwstaniem Pana w Poranek Wielkanocny. To spotkanie określane jest jako „zstąpienie do piekieł”². Ten czas „ciszy Chrystusa” zawsze intrygował teologów. Spośród prawd wiary zawartych w Symbolu apostoelskim z pewnością artykuł mówiący, że Chrystus „zstąpił do piekieł” przysparza wiele problemów współczesnej teologii. To, co „dzisiaj” jest problemem, „kiedyś”, w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, niemalże uważane było za jeden z głównych tematów przepowiadania chrześcijańskiego³. Temat ten żywo występuje u Justyna, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesesa, Augustyna, Grzegorza Wielkiego i u wielu innych. Współcześnie stanowiska są różne. R. Bultmann ten V artykuł Składu apostoelskiego określił jako mitologiczny. A. von Harnack uznał go za przestarzały i nieaktualny – jest to, według niego, po prostu „zeschła

¹ Por. Mt 12, 40; 27, 51b-53; Rz 10, 7; Dz 2, 24-28; Ef 4, 8-10; Hbr 12, 23; 13, 20; Łk 23, 42-43; Ap 1, 18.

² „Jezus Chrystus zstąpił do piekieł; potępiony zaś zstępuje do piekła: te dwa wyrażenia określają dwa różne czyny i zakładają dwie różne sytuacje” Por. J.-M. F e n a s s e OMI, J. G u i l l e t SJ. *Piekła – Piekło*. W: *Słownik teologii biblijnej*. Pod red. X. Leona-Dufoura. Tł. i oprac. bp K. Romaniuk. Poznań-Warszawa 1985 s. 657

³ Por. J. N. D. K e l l y. *I simboli di fede della Chiesa antica. Nascita, evoluzione, uso del credo*. Napoli 1987 s. 364.

relikwia”⁴ Natomiast w teologii H. U. von Balthasara zstąpienie do piekieł znajduje się w centrum uwagi podczas omawiania misterium paschalnego Chrystusa⁵

Wydaje się, że systematyczne badania teologiczne częściej powinny powracać do tego tematu, aby poprzez analizę źródeł biblijnych i Tradycji ukazywać wielkość zbawczego planu Boga i jednocześnie nośność doktrynalną szczególnie tych artykułów wiary, które współczesna kultura spycha na margines⁶ Dlaczego „współczesna kultura” nie jest zainteresowana tym, co działo się z Chrystusem od Jego śmierci do zmartwychwstania? Dlatego, że mało obchodzi ją dzisiaj eschatologia, a tematyka śmierci albo jest przemilczana, albo usuwana na margines. Poza tym sama teologia jest nauką „skomplikowaną” Bo do jakiego piekła wchodzi Chrystus? Jak rozumiała tę ostateczną rzeczywistość tradycja starotestamentalna? Jak rozumiał ją sam Chrystus, a następnie autorzy Nowego Testamentu? Również obszerna tematyka zmartwychwstania wyrażana poprzez wielość języków i tradycji, jakimi operuje Nowy Testament, nie zawsze ułatwia „prawdziwe odczytanie faktów” Von Balthasar utrzymuje, że „zstąpienie Chrystusa do piekieł” jest przykryte wielkim „welonem tajemnicy” i odkrycie go, choć trochę, może prowadzić do pogłębionej medytacji i adoracji Chrystusa paschalnego.

Współcześnie teologia uważa, że dla naszego zbawienia ważny jest nie tylko krzyż Chrystusa i Jego zmartwychwstanie, ale całe Jego życie, i że obok inkarnacji, śmierci, zmartwychwstania równie ważne są poszczególne tajemnice Jego życia, jak np.: życie ukryte, chrzest, kuszenia, przemienienie, zstąpienie do piekieł. Współczesna chrystologia odczuwa brak dobrej systematyzacji i gruntownego przemyślenia tych wielkich tajemnic wiary. Pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, by rozwinąć poszerzoną teologię tajemnic Jezusa⁷ Niniejszy artykuł, poprzez spojrzenie na rozwój świadomości biblijnej na temat „piekieł”, do których wstępuje Chrystus, pragnie być małym wkładem do zbadania tego tematu.

⁴ Por. A. von H a r n a c k. *Marcion. Das Evangelium vom fremden Gott*. Leipzig 1924 s. 130 (= Nachdruck: Darmstadt 1960 s. 130).

⁵ Por. H. U. von B a l t h a s a r. *Mysterium Paschale*. W: *Mysterium Salutis*. Vol. 6. Ed. J. Feiner, M. Löhrer. Brescia 1971 s. 172-412; t e n ż c, *Teologia dei tre giorni. Mysterium Paschale*. Brescia 1989. Biblioteca di Teologia Contemporanea. [T.] 61.

⁶ Dużo w tym względzie wnosi praca habilitacyjna W Maasa *Gott und die Hölle. Studien zum Descensus Christi* (Einsiedeln 1979).

⁷ R. L a c h e n s c h m i d. *Cristologia e soteriologia*. W: *Bilancio della teologia del XX secolo*. Vol. 3. Ed. R. V Gucht, H. Vorgrimler. Roma 1972 s. 112.

I. SZEOL/HADES W STARYM TESTAMENCIE⁸

Izraelici pojmowali świat jako strukturę zbudowaną na trzech poziomach: niebo, ziemia (wraz z morzem) i świat podziemny. Niebo było na górze, ziemia na dole, natomiast to, co pod ziemią, a właściwie pod oceanem (Hi 26, 5), określano jako szeol. Taka trójstopniowa struktura: „niebo – ziemia – szeol” dobrze jest widoczna w Pwt 33, 13-16, w tzw. błogosławieństwie Józefa. Świat podziemny generalnie związany był ze śmiercią. W rzeczywistości śmierć rozumiana była jako przejście z ziemi – miejsca żyjących do szeolu – środowiska zmarłych. Szeol jest granicą wszechświata i Bóg wszechmocny działa również i tam⁹ Szeol to „głębia śmierci” opuszczenia, ciemności (Hi 10, 21 nn.), osamotnienia, melancholijnego smutku, gdzie człowiek na skutek swojej skończoności i grzechu jest pozostawiony sam sobie. Wraz ze śmiercią traci się wszelką nadzieję i wszelki kontakt z życiem¹⁰ W okresie po niewoli babilońskiej koncepcja szeolu przeszła pewne transformacje¹¹ I tak:

a) Idea zmartwychwstania implikowała jedynie czasowy pobyt w szeolu dusz przeznaczonych do zmartwychwstania (Iz 26, 19).

b) W okresie późniejszym wpływy irańskie i hellenistyczne dotyczące sprawiedliwości pozaziemskiej doprowadziły do rozróżnienia losu sprawiedliwych od bezbożnych. W konsekwencji różne było „rozmieszczenie” zmarłych w szeolu¹² Według Józefa Flawiusza¹³ koncepcję tę wyznawali faryzeusze.

c) Następnie judaizm diaspory przyniósł do Palestyny ideę nieśmiertelności, co wywołało przekonanie, że dusze sprawiedliwych, zaraz po śmierci, wchodziłyby w stan szczęśliwości niebieskiej i pozostawałyby

⁸ Septuaginta hebrajskie słowo *szeol* tłumaczy na język grecki zazwyczaj przez *haide* – hades; pojawia się ono tam ok. 100 razy. W łacinie odpowiednikiem tych określeń jest liczba mnoga od *infer* („poniżej”) – *inferi*, w Biblii Tysiąclecia oddawane jako „otchłań”

⁹ Por. A. B o n o r a. *Cosmo*. W: *Nuovo dizionario di teologia biblica*. Milano 1994 s. 323-325.

¹⁰ Por. G. I a m m a r r o n e. *Discesa agli inferi*. W: *Lexicon. Dizionario Teologico Enciclopedico*. Piemme 1994 s. 306 n.

¹¹ Por. J. J e r e m i a s. *Hades*. W: *Grande Lessico del Nuovo Testamento*. Vol. 1. Brescia 1965 kol. 393.

¹² Najstarsze świadectwo znajdujemy w *Henoch aethiopicus* 22.

¹³ Por. *Antiquitates judaice* XVIII 14.

w nim aż do zmartwychwstania. Z tego powodu desygnacja szeol/hades została zarezerwowana jako miejsce potępienia bezbożnych¹⁴

Ta ostatnia wizja zaświatów, w czasach Jezusa, nie zajęła jeszcze całkowicie miejsca poprzednich. Pokazuje to fakt, że Jezus znał zarówno ideę starszą (b) – jako „miejsce podziemne” przebywania wszystkich zmarłych (Łk 16, 23. 26), jak i nową koncepcję (c) – tj. szczęśliwości pozaziemskiej, „raju” zarezerwowanego dla dusz sprawiedliwych (Łk 16, 9; 23, 43). W czasach Nowego Testamentu tym dwom różnym koncepcjom zaświatów, odpowiadało podwójne użycie słów szeol/hades: raz oznacza on – według koncepcji starszej – miejsce pobytu wszystkich zmarłych, raz zaś jedynie czasowe miejsce pobytu bezbożników. Początkowo myślano, że szeol/hades jest wieczny. Idei tej pozostali wierni, pomimo różnego pojmowania szeolu/hadesu, ci, którzy wyznawali zmartwychwstanie częściowe; tam zaś, gdzie wiercono w zmartwychwstanie powszechne, z konieczności pojmowano szeol/hades jako ograniczony w czasie – tak jak w wypadku Nowego Testamentu¹⁵

II. SZEOL/HADES (OTCHŁAŃ) W NOWYM TESTAMENCIE

Koncepcja hadesu w Nowym Testamencie łączy się w znacznej mierze z koncepcją późnego judaizmu. Widać to szczególnie w paroli o nieuczciwym bogaczu i Łazarzu (Łk 16, 19-31). W Nowym Testamencie hades rozumiany jest zawsze jako prowizoryczne „miejsce” przebywania duszy oddzielonej od ciała po śmierci (Dz 2, 26 nn.). W oczekiwaniu na zmartwychwstanie dusza otrzymuje czasową nagrodę bądź karę. Hades jest rzeczywistością, której przypisuje się ograniczony czas trwania. Widać to szczególnie w rozróżnieniu pomiędzy określeniami „hades” i „gehenna”. Hades w całym Nowym Testamencie jest przedstawiany jako prowizoryczne przebywanie dusz w okresie pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem (Ap 20, 13). Zmartwychwstanie oznacza więc koniec hadesu (Ap 20, 24). Dusze bezbożnych znajdują się w gehennie – „miejscu” wiecznego potępienia (Ap 19, 20; 20, 10. 14 nn.).

W Nowym Testamencie spotykamy też pewne różnice. Podczas gdy w Dz 2, 27. 31 hades wydaje się wspólnym miejscem przebywania wszystkich

¹⁴ Por. J e r e m i a s. jw. kol. 394.

¹⁵ Tamże kol. 396.

zmarłych i w Łk 16, 23 wszyscy zmarli są wyobrażani jako przebywający w tym samym „miejscu” pozaziemskim, to według innych tekstów Nowego Testamentu jedynie dusze bezbożnych znajdują się w otchłani (1 P 3, 19), natomiast dusze sprawiedliwych – w „wiecznych przybytkach” (Łk 16, 9), w „raju” (Łk 23, 43), „w obliczu Pana” (2 Kor 5, 8), w zjednoczeniu z Chrystusem (Flp 1, 23), w niebieskim Jeruzalem (Hbr 12, 22), pod niebieskim ołtarzem (Ap 6, 9 [dusze męczenników]), przed tronem Boga (Ap 7, 9 [męczennicy]; 14, 3 [czyści]). Tak więc słowo „hades” w Nowym Testamencie używane jest w dwojakim znaczeniu: w niektórych miejscach oznacza pozaziemskie „mieszkanie” wszystkich dusz aż do zmartwychwstania (Dz 2, 27-31), w innych zaś – specjalne „miejsce” przeznaczone dla bezbożnych (Łk 16, 23) albo dla niewiernych (Ap 20, 13 nn.)¹⁶

III. ELEMENTY WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEGO ROZUMIENIA PIEKŁA

Nowy Testament absorbował wiele współczesnych mu idei dotyczących życia pozagrobowego. Stąd wielość obrazów. Nie doszło do wypracowania jednego modelu i jednego jasnego nauczania odnośnie do eschatologii. Często stajemy przed różnymi określeniami, które trudno lub wręcz niemożliwe jest zharmonizować pomiędzy sobą. Jednakże idee te pod wpływem wiary w Jezusa i w Jego zmartwychwstanie przechodziły radykalne transformacje. Tak więc w koncepcji nowotestamentalnej i wczesnochrześcijańskiej zarysowują się charakterystyczne elementy:

1. Wspólnota chrześcijańska zabezpieczona jest przed mocami piekieł (Mt 16, 18), gdyż wierzy w Jezusa, który otworzył jej bramy królestwa Bożego (Mt 16, 19). W szczególności wspólnota chrześcijan wie, że jej zmarli nie znajdują się już w szeolu/hadesie/otchłani, ale z Jezusem zmartwychwstałym. Sam Jezus potwierdził to w słowach skierowanych do łotra: „Zaprawdę powiadam ci: dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23, 43). Paweł jasno wyraża tę pewność w słowach: „[...] pragnę odejść, [...] być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze [...]” (Flp 1, 23)¹⁷

2. Wspólnota chrześcijańska wie, że Jezus ma moc nad otchłanią i zamykającymi ją bramami piekielnymi. To przekonanie, wpływające ze słów

¹⁶ Tamże kol. 397-399.

¹⁷ Tamże.

samego Jezusa (Mt 16, 18) i z wiary w Jego zmartwychwstanie (Dz 2, 31), znalazło wyraz w doktrynie o zstąpieniu Jezusa do piekieł w okresie pomiędzy Jego śmiercią a zmartwychwstaniem¹⁸

3. Wspólnota chrześcijańska wierzy, iż „miejsce” przebywania sprawiedliwych jest wyraźnie oddzielone od „miejsca niższego”, które pozostaje przeznaczone jedynie dla złych¹⁹ Podczas Swego zstąpienia do piekieł Chrystus ewidentnie pokazał separację tych dwóch światów. Tak więc Raj²⁰ i Gehenna²¹ są widoczne w koncepcji szeolu²² Chrystus w czasie, gdy „oczekuje” zmartwychwstania, schodzi do „miejsca” zmarłych, by ogłosić sprawiedliwym, że godzina zbawienia już nadeszła, jednocześnie zabiera z Sobą dusze sprawiedliwych do raju²³

IV INFORMACJE BIBLIJNE O ZSTĄPIENIU JEZUSA DO PIEKIEŁ

Nowy Testament kilkakrotnie wspomina o zstąpieniu Chrystusa do królestwa zmarłych. Teksty najczęściej cytowane to:

1. 1 P 3, 19-20; 4, 6: „W nim poszedł ogłosić [zbawienie] nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża oczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę”; „Dlatego nawet umarłym głoszone Ewangelię, aby wprowadzić podlegli sądowi jak ludzie w ciele, żyli jednak w Duchu – po Bożemu”

Interpretacja tych dwóch fragmentów z I Listu św. Piotra została uznana za prawdziwy „krzyż tłumaczy”, gdzie każde słowo jest przedmiotem dyskusji i problemów. Są to jedne z najbardziej kontrowersyjnych frag-

¹⁸ Tamże.

¹⁹ J.-M. F e n a s s e. *Inferno*. W: *Enciclopedia della Bibbia*. Vol. 4. Torino 1970 s. 319.

²⁰ Raj również ma całą gamę znaczeń i obrazów, np. „raj Adama” „raj śpiących sprawiedliwych” „łono Abrahama” „Eden”, „raj eschatologiczny” Por. W B o u s s e t, H. G r e s s m a n n. *Religion des Judentumus*. 2. Aufl. Tübingen 1925 s. 282; P V o l z. *Eschatologie der jüdischen Gemeinde*. Tübingen 1934 s. 417 nn.

²¹ Por. J. N e l l i s. *Gehenna*. W: *Bibel-Lexikon*. Red. H. Haag. Ed. 2. Einsiedeln 1968 s. 529-531.

²² Von B a l t h a s a r. *Mysterium Paschale* 302.

²³ F e n a s s e, jw. s. 319 n.

mentów Biblii. Teksty te przez wieki uznawane były jako główne cytaty doktryny „descensus Christi”, jednakże różnie były interpretowane. Dla Klemensa Aleksandryjskiego dusza Chrystusa zstąpiła do otchłani, aby głosić nawrócenie grzesznikom z okresu potopu²⁴ Dla Roberta Bellarmina²⁵ dusza Chrystusa zstąpiła do „miejsca” określanego przez teologię jako *Limbus*²⁶, by ogłosić uwolnienie sprawiedliwym. Dla Augustyna Chrystus, w Szej boskiej preegzystencji, nawracał grzeszników przez usta Noego – nie w szeolu, lecz na ziemi²⁷ Współcześnie F. Spitta, E. G. Selwyn, B. Reicke, W. J. Dalton – wszyscy, choć z małymi różnicami, mówią: Chrystus zmartwychwstały proklamował Swoje zwycięstwo duchom uwięzionym w szeolu, gdy przechodził poprzez niebiosa w Swojej gloryfikacji²⁸ Egzegeci współcześni są skłonni przyznać, że teksty 1 P 3, 19-20; 4, 6 nie odnoszą się do „aktywności” Chrystusa podczas Jego *descensus* w okresie *triduum mortis*. Po tej linii porusza się również W. Maas, przywołując rozdziały 6-16 tzw. Księgi Etiopskiej Henocha, i mówi tak: „[...] zmartwychwstały Pan proklamuje, wstępując do nieba, Swoje ostateczne zwycięstwo nad upadłymi, zbuntowanymi i złymi aniołami: aniołowie ci, dlatego że doprowadzili ludzi do grzechu, wywołali karę

²⁴ Por. *Grande commentario biblico*. A cura di R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy. Brescia 1973 (dalej cyt.: GCB) s. 1304. Por. K l e m e n s A l e k s a n d r y j s k i. *Stromateis* VI 6.

²⁵ R. B e l l a r m i n o. *De controversiis* 2. 4, 13.

²⁶ „Limbus – termin teologiczny określający miejsce czy stan przebywania dla tych zmarłych, którzy nie zasłużyli na wieczną szczęśliwość ani na wieczne potępienie. Odróżnia się limbus patrum, gdzie sprawiedliwi Starego Testamentu i pobożni poganie musieli czekać na otwarcie nieba przez Jezusa Chrystusa (Łk 16. 22; 1 P 3, 18 nn.), i limbus puerorum, gdzie w pewnego rodzaju stanie naturalnej szczęśliwości miałyby przebywać dzieci, które zmarły bez chrztu i dlatego jako pozostające w stanie grzechu pierwotnego – nie mogły dostąpić widzenia Boga. Doktryna o otchłani, niewątpliwie wywodząca się przede wszystkim z idei Szeolu w późnym judaizmie, była popularna zwłaszcza w okresie scholastycznym. Dzisiaj w teologii wątpi się w istnienie «limbus puerorum», tym bardziej że nie ma żadnych doktrynalnych sformułowań na ten temat, ponieważ teksty dotyczące tego zagadnienia w istocie rzeczy nie chcą wypowiadać się w tej sprawie w sposób bezpośredni. Prowadzone przez uczonych badania, które nie zostały jeszcze zakończone, wykazały, że nie można nawet mówić o jakimś consensus teologów w tej sprawie w przeszłości. Ukazujący się tu zasadniczy problem trzeba rozważyć w świetle sformułowań doktrynalnych o powszechnej woli zbawczej Boga, o chrzcie pragnienia i w świetle właściwie rozumianej teologii śmierci” (K. R a h n e r, H. V o r g r i m l e r. *Limbus*. W: *Mały słownik teologiczny*. Warszawa 1987 (dalej cyt.: MST) s. 206).

²⁷ Por. *Epistola* 164.

²⁸ Por. GCB 1304.

potopu i teraz zamieszkując przestworza, pozostają więźniami aż do sądu ostatecznego”²⁹ Lista tym podobnych i czasami wręcz fantastycznych wypowiedzi mogłaby być jeszcze długa. Chodzi jednak o to, że kontrowersyjne fragmenty z 1 P nie stanowią dzisiaj argumentu na rzecz działalności zbawczej Chrystusa w królestwie zmarłych „pomiędzy” Jego śmiercią a zmartwychwstaniem³⁰ Tak więc znajdujemy się przed faktem, że niektóre z klasycznych cytatów biblijnych, uznawanych jako stałe punkty odniesienia doktryny „zstąpienia Chrystusa do piekieł”, przestały być interpretowane w powyższym sensie. Ich miejsce zajęły inne określenia biblijne, które przedstawiamy poniżej.

2. Mt 12, 40: „Albowiem jak *Jonasz był przez trzy dni i trzy noce we wnętrzościach wielkiej ryby*, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi”

W tekście tym widoczny jest paralelizm pomiędzy „wnętrzościami wielkiej ryby” a „łonem ziemi” Sam Jezus Chrystus tłumaczy, że jest On nowym Jonaszem i w swoim życiu, jak i w zstąpieniu do „łona ziemi” realizuje paraboliczną przygodę Jonasza. Zwróćmy uwagę na charakterystyczne słowa Jonasza, gdy modlił się on z wnętrzości ryby do Boga (Jon 2, 3-11):

³ [...]

„W utrapieniu moim wołałem do Pana,
a On odpowiedział mi.

Z głębokości Szeolu wzywałem pomocy,
a Ty usłyszałeś mój głos.

⁴ Rzuciłeś mnie na głębie, we wnętrze morza,
i nurt mnie ogarnął.

Wszystkie Twe morskie bałwany i fale Twoje
przeszły nade mną.

⁵ Rzekłem do Ciebie: Wygnany daleko od oczu Twoich,
<jakże choć tyle osiągnę, by móc> wejrzeć na Twój święty przybytek?

⁶ Wody objęły mnie zewsząd, aż po gardło,
ocean mnie otoczył,
sitowie okoliło mi głowę.

⁷ Do posad gór zstąpiłem,
zawory ziemi zostały poza mną na zawsze.

²⁹ M a a s, jw. s. 24.

³⁰ Por. W J. D a l t o n. *Christ's Proclamation to the Spirits. A Study of 1 Peter 3, 18-4, 6*. Rom 1965; N. B r o x. *Der erste Petrusbrief*. Zürich 1979 s. 170, 189; S. C i p r i a n i. *Insegna la prima lettera di Pietro (3, 19-20; 4, 6) la „discesa di Cristo agli inferi?”* „Communio” 1981 nr 55 s. 7-19.

Ale Ty wyprowadziłeś życie moje z przepaści,

Panie, mój Boże!

⁸ Gdy gaśło we mnie życie,

wspomniałem na Pana,

a modlitwa moja dotarła do Ciebie,

do Twego świętego przybytku.

⁹ Czciociele próżnych marności

opuszczają Łaskawego dla nich.

¹⁰ Ale ja złożę Tobie ofiarę,

z głośnym dziękczynieniem.

Spełnię to, co ślubowałem.

Zbawienie jest u Pana!”

¹¹ Pan nakazał rybie i wyrzuciła Jonasza na ląd.

Kantyk ten jest swoistą mozaiką, ułożoną z ok. 10 psalmów, i ma charakterystyczną strukturę psalmu dziękczynnego: wspomnienie przeszłych udręk i opowiadanie o uwolnieniu. Psalmiści porównują wielkie niebezpieczeństwa do śmierci, a uwolnienie do zmartwychwstania; tak jest i tutaj (por. w. 6, 7, 8). Morze, na początku nieprzyjaciel Boga (Hi 7, 12 nn.), uznawane jest jako królestwo śmierci. Dlatego też lepiej się rozumie mocne wyrażenia tego kantyku, jak i fakt, że przygoda Jonasza została przedstawiona przez Jezusa (Mt 12, 40; Łk 11, 30) jako figura Jego pobytu w „łonie ziemi”. Królestwo śmierci przedstawione jest jako żarłoczny potwór, który nie może zatrzymać Jezusa, i „wyrzuca” go w momencie zmartwychwstania. Analiza historyczno-redakcyjna logionu Mt 12, 40 wykazuje, że znak Jonasza jest już zapowiedzią męki i „zstąpienia” (*descensus*) Syna Człowieczego³¹

3. Rz 10, 6 nn.: „Sprawiedliwość zaś osiągnana przez wiarę tak powiada: *Nie mów w sercu swoim: Któż zdoła wstąpić do nieba?* (por. Pwt 30, 12 nn.) – oczywiście po to, by Chrystusa stamtąd sprowadzić na ziemię, albo: *Któż zstąpi do Otchłani?* (por. Ps 107, 26) – oczywiście po to, by Chrystusa wyprowadzić spośród umarłych”

W tekście tym Paweł w sposób jasny przedstawia typologię Jonasza, używając egzegezy midraszowej: tak jak Mojżesz starał się przekonać Izraelitów, że zachowywanie prawa nie domaga się od człowieka, aby wstępował do nieba albo zstępował do otchłani, tak też Paweł rozszerza słowa Mojżesza, dostosowując je do samego Chrystusa. Niebo i otchłań są

³¹ Por. R. A. E d w a r d s. *The Sign of Jonah in the Theology of the Evangelists and Q* London 1971.

„nawiedzone” przez Chrystusa dlatego, że poprzez Wcielenie stał się On człowiekiem i po Swojej śmierci zmartwychwstał. Tak też nie wymaga się od człowieka, aby dokonał – tak jak Chrystus – swej inkarnacji i zmartwychwstania, wymaga się jedynie, aby zaakceptował w wierze to, co zostało już dokonane dla niego, i aby identyfikował się z Chrystusem, który jest zbawieniem i sprawiedliwością człowieka³² Paweł cytując Pwt 30, 12 w Rz 10, 6, odnosi się do „descensus Christi” Tak jak Jonasz przebywał w ciemnościach ryby pogrążony w bezmiarach oceanu, tak Chrystus przebywał w ciemnościach otchłani królestwa zmarłych³³

4. Mt 27, 51b-53: „[...] ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu”

Śmierć Jezusa jest początkiem ery mesjańskiej. Jezus, który był w stanie śmierci, jest Chrystusem, który poprzez Swoje „bycie-wraz-ze-zmarłymi” prowadzi ich do życia³⁴ Akcent nie jest położony na świętych, którzy zostają uwolnieni, ale na śmierci, która zostaje zwyciężona i której zostają „wyrwani” święci. Chodzi tutaj o uwolnienie sprawiedliwych z królestwa śmierci i o porażkę szatana³⁵ Warto tutaj dodać, że w poezji Starego Testamentu trzęsienie ziemi jest znakiem przejścia Yahweh. W teologii Mateusza sprawiedliwi pochowani w Jerozolimie zmartwychwstają poprzez zbawczy akt Mesjasza; zmarli – rozpoznają Go jako Zbawiciela, czego nie czynią żywi, należący – z ciała – do Izraela³⁶ Chrystus zwyciężył moce szeolu poprzez Swoją pasję i zmartwychwstanie. Argumentacja jest ewidentnie podporządkowana tematowi zstąpienia Jezusa do piekieł.

5. Dz 2, 24-28: „Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówił o Nim:

*Miałem Pana zawsze przed oczami,
gdyż stoi po mojej prawicy,*

³² Por. GCB 1244.

³³ W M a a s. *Discese all'inferno. Aspetti di un articolo di fede dimenticato.* „Communio” 1981 nr 55 s. 22.

³⁴ Tamże s. 23. Por. W M a a s. *Gott und die Hölle. Studien zum Descensus Christi.* Einsiedeln 1979 s. 73-79.

³⁵ J. D a n i e l o u. *La teologia del Giudeo-Cristianesimo.* Bologna 1974 s. 335.

³⁶ Por. GCB 966.

*abym się nie zachwiał.
 Dlatego ucieszyło się moje serce
 i rozradował się mój język,
 także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei,
 że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani
 ani nie dasz Świętemu Twemu ulec skażeniu.
 Dajeś mi poznać drogi życia
 i napełnisz mnie radością
 przed obliczem Twoim”*

Piotr cytuje w swoim pierwszym wystąpieniu, podczas święta Pięćdziesiątnicy, Psalm 16, 8-11. Psalmista jest świadom mocy Boga nad królestwem zmarłych. Bóg jest Panem życia i śmierci, sprawia, że dusze zmarłych wstępują do szeolu, jednakże Bóg wzywa je ponownie stamtąd (por. 1 Sm 2, 6; Pwt 32, 39; Mdr 16, 13). Piotr cytuje Psalm 16, 8-11, aby udowodnić, że jego słowa nie wypełniły się w Dawidzie (który został pogrzebany, jak wszyscy zmarli, i jego grób pozostaje nadal zamknięty), ale w Chrystusie. W cytowanym fragmencie nie akcentuje się wędrówki do królestwa zmarłych, gdyż ta zakładana jest jako oczywista z faktu, że człowiek umiera, ale powrót zmarłych z królestwa śmierci. Bóg nie pozostawił (nie opuścił) w otchłani Jezusa, jak i nie dopuścił, by Jego Sprawiedliwy zaznał rozkładu ciała³⁷ Bóg jest silniejszy od śmierci i jej królestwa.

6. Ef 4, 8-10: „Dlatego mówi Pismo:

Wstąpiwszy do góry wziął do niewoli jeńców (por. Ps 68, 19),
 rozdał ludziom dary (por. Dz 2, 33)

Słowo zaś „wstąpił” cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi? Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił ponad wszystkie niebiosy, aby wszystko napełnić”

Również i tutaj, wydaje się, ogólny sens jest następujący: zwycięski Chrystus wstępuje „na niebiosy”, aby przekazać ludziom dar Ducha Świętego, potrzebnego do realizacji różnych zadań Kościoła. Sam autor natchniony pyta, do czego odnosi się to „wstąpienie do góry”; odpowiedź implikuje wcześniejsze „zstąpienie do niższych części ziemi” Według niektórych egzegetów Paweł mówi tutaj o królestwie śmierci, o tym, co wyznaje się w *credo* – „zstąpił do piekieł” Inni egzegeci utrzymują, że

³⁷ Von Balthasar. *Mysterium Paschale* s. 294.

chodzi tutaj o opis inkarnacji Chrystusa i Jego ziemskiego życia w perspektywie Jego zmartwychwstałego życia w niebie³⁸

7 Hbr 13, 20-21: „Bóg zaś pokoju, który na mocy krwi przymierza wiecznego wywiódł spośród zmarłych Wielkiego Pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, niech was uzdolni do wszelkiego dobra [...]”

W zdaniu tym, uważanym za błogosławieństwo, wyrażenie, że Bóg „wywiódł spośród zmarłych” Pana Jezusa, znajduje się już na samym początku. Zmartwychwstały Chrystus powrócił z królestwa śmierci i obecnie jest uwielbiony w niebie jako „Wielki Pasterz owiec”

8. Inne aluzje do tematu „Descensus Christi” znajdujemy w: Flp 2, 5-10: „[...] aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych”; Kol 1, 18: „I On jest Głową ciała – Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych”; Hbr 12, 23: „Wy natomiast przystąpiliście do [...] Boga, który sędzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już doszły do celu [...]”; Ap 1, 18: „Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków, i mam klucze śmierci i Otchłani”

Z tego, co powiedzieliśmy do tej pory, wynika, że w Nowym Testamencie znajdujemy całą gamę wyrażeń, które świadczą o zstąpieniu Chrystusa do królestwa śmierci. Charakter tych wyrażeń często jest drugoplanową implikacją misterium śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Mają jednak one swoje precyzyjne i autonomiczne znaczenie zbawcze. Jezus, który zanurzył się w absolutną kenozę śmierci, jest tym samym Chrystusem, który poprzez Swoje bycie w śmierci i przy zmarłych prowadzi umarłych do życia³⁹

V ZNACZENIE TEOLOGICZNE

W Kościele starożytnym, przy różnych okazjach, pojawiał się motyw zstąpienia Jezusa do piekieł: w kazaniach, przy chrztach i przy temacie zwycięstwa Chrystusa nad otchłanią. Już Klemens Aleksandryjski (ok. 200 r.) posługuje się 1 P 3, 19; 4, 6 i mówi o darze zbawienia nie tylko dla

³⁸ Por. GCB 1279. Por. także: J. C a m b i e r. „New Testament Studies” 9:1963 s. 262-275.

³⁹ Por. A. A m a t o. *Gesù il Signore. Saggio di Cristologia*. Bologna 1988 s. 439.

sprawiedliwych Starego Testamentu, ale dla wszystkich ludzi⁴⁰ Interpretacja ta stała się podstawą doktryny zawartej też w nowym *Katechizmie Kościoła katolickiego* (nr 634), że zstąpienie Chrystusa do piekieł wyraża „rozciągnięcie dzieła zbawczego na wszystkich ludzi, wszystkich czasów i wszystkich miejsc”

W fakcie, że Syn Boży poprzez Swoją śmierć chciał solidarnie współuczestniczyć wraz z ludźmi, swoimi braćmi, w tym gorzkim doświadczeniu, wiara – w świetle zmartwychwstania – widziała tu zawsze wydarzenie zbawcze o zasięgu uniwersalnym. Dociekania o zstąpieniu Chrystusa do piekieł okryte są wieloma tajemnicami. K. Rahner mówi, że „rozważania dotyczące czasu zstąpienia do piekieł i jego trwania są bezsensowne, gdyż może ono być wiązane tylko z momentem umierania wyłączonym ze strumienia czasu”⁴¹

Solidarność Jezusa w śmierci i doświadczenie szeolu stanowią dar zbawczy dla człowieka, który w podwójny sposób jest śmiertelny: poprzez swoją skończoność i poprzez swoją grzeszność. Podczas Swego życia Jezus mówił: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą” (J 5, 25). Jeżeli wcześniej szeol był więzieniem śmierci, to w Jezusie staje się drogą zbawienia⁴² Wstąpienie Jezusa do szeolu oznacza, że bramy piekieł zostały otwarte („Śmierć i Otchłań zostały wrzucone do jeziora ognia” – Ap 20, 14) i człowiek został uwolniony z chaosu i potępienia nicości.

Współcześnie teologia widzi w obrazie Chrystusa zstępującego do piekieł metaforę współczesnej kultury śmierci i piekła samotności *ante e post mortem*⁴³ Syn Człowieczy zstąpił w otchłań ekstremalnego opuszczenia, by ją zwyciężyć poprzez Swoj niezniszczalny związek (*communio*) trynitarnej miłości. Tak więc *descensus* staje się możliwością wyjścia i wzrostu. Przedstawia wyciągniętą dłoń Syna Bożego do ludzi „umarłych” żyjących w depresji, udęce, opuszczeniu i osamotnieniu. Chrystus zmartwychwstały wstępuje w te rejony ludzkiego piekła, o które ocieramy się w nas i w drugim człowieku. Tak więc z doktryny *descensus* należy odczytać nadzieję, że nikt w Chrystusie nie zostaje opuszczony ani też

⁴⁰ Por. *Stromateis* VI 6.

⁴¹ MST 573.

⁴² Por. A m a t o, jw. s. 440.

⁴³ M a a s. *Discese all'inferno* [...] s. 37.

żadne istnienie ludzkie nie jest bez znaczenia dla Chrystusa. W miejsce niewyczerpanej samotności „ja” Chrystus przynosi dar komunii „my” Jezus znajdując się w rzeczywistości śmierci, tj. sytuacji ekstremalnego oddalenia od Boga, nie był pozbawiony komunii miłości z Ojcem w Duchu. Tak więc miejsce najbardziej „bez ducha” przemienia się w sytuację miłości i zbawienia trynitarnego⁴⁴

Poza tym aspektem „w kierunku dolnym” *descensus Christi ad infera* ma również aspekt uwolnienia „do tyłu”, „w przeszłość” Umarły Jezus znajduje się z ludźmi, którzy żyli przed Nim. Dlatego Jego uwolnienie rozciąga się również i na nich. Historia zbawienia nie ma odniesienia jedynie do teraźniejszości i przyszłości, ale sięga też w przeszłość. Nie istnieją bariery czasowe i przestrzenne dla odkupienia dokonanego poprzez zbawczą śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Tajemnica Wielkiej Soboty to tajemnica zbawienia wszystkich Wielkich Piątków – męki i śmierci – poszczególnych osób należących do wspólnoty ludzkiej. Wielkanoc potrzebuje zaś Wielkiej Soboty jako swego wewnętrznego momentu. Z najdalszego końca ciemności i samotności rozjaśnia światło Jezusa Chrystusa, a zejście do piekieł wyraża to, że śmierć Jezusa na krzyżu nosi w sobie uniwersalne znaczenie zbawienia, które obejmuje królestwo śmierci. Zwięźle sformułował to Orygenes: „Każde miejsce potrzebuje Chrystusa”⁴⁵ Nie ma miejsca w kosmosie, dokąd nie przedostałoby się światło Chrystusa. H. U. von Balthasar mówi zaś: „[...] wielka Sobota pozostaje głębokim misterium i takim pozostanie na zawsze. Być może dzisiaj nadszedł czas, by przemyśleć tę tajemnicę z bojaźnią i szacunkiem i odkryć w ten sposób niewyczerpane bogactwo i głębię, zamiast pozostawiać je w zapomnieniu, tak jak czyniono to dotychczas”⁴⁶

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ PG 12, 1021 D.

⁴⁶ *Teologia dei tre giorni* s. 6.

„DESCENSUS AD INFEROS”
SOME ASPECTS OF THE „FORGOTTEN ARTICLE OF THE CREED”

S u m m a r y

Christ's descendance into the kingdom of the dead, defined as „going down into the abyss”, has long intrigued the whole of Christianity. In the New Testament *descensus Christi* is pictured, among other things, in Mt 12, 40; 27, 51b-53; Rom 10, 7; Acts 2, 24-28; Eph 4, 8-10; Heb 12, 23; 13, 20; Rv 1, 18. This subject matter is very distinct in St. Justin, St. Clement Alexandrian, Origen, St. Augustine, St. Gregory the Great and others. At present, some theologians think it is outdated and „obsolete” Thus it seems necessary to shed some light on the whole reality of „Christ's going down into the abyss” with a view to the development of the biblical conception of death, so that we could highlight this event as a universal salvation event. Contemporary theology should perceive the mystery in question in an integral manner, in the whole mystery of life, passion, death and Resurrection of Jesus Christ.

Translated by Jan Kłos